9

DO LUDNOSCI POŁUDNIOWO WSCHODNICH ZIEM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

W zwycięskiej walce z Niemcami wojska sowieckie wkroczyły do Lwowa. Nasz odwieczny wróg został na zawsze wypędzony, pozostawiając po sobie tylko koszmar nieprzeliczonych zbrodni popełnionych na obywatelach Rzeczypospolitej wszystkich narodowości te ziemie zamieszkujacych. My, którzy w roku 1939 pierwsi chwyciliśmy za broń i ani na chwilę nie zaprzestaliśmy nieubłaganej walki z niemieckim najeźdźcą, widzimy w klęsce Niemiec dowód, że nasze ofiary nie były daremne i krew przelana w Kraju i poza jego granicami nie poszła na marne. Dlatego dzień zrzucenia hitlerowskiego jarzma jest dniem naszej radości i winien wzmóc w nas wiarę i siłę do dalszej walki aż do zwycięskiego końca.

Armia Czerwona walczy jako armia jednego z Narodów Sprzymierzonych w tym samym potężnym obozie Aliantów, do którego należy i Polska. Dlatego od chwili wkroczenia na terytorium Rzeczypospolitej Armia Krajowa na rozkaz Rządu Polskiego walczy ramię przy ramieniu z Czerwoną Armią i bije wspólnego wroga.

Witając Armię Czerwona, jako armię aliancka, wyrażam równocześnie przekonanie, że zgodnie z prawem międzynarodowym i duchem wolności, jaki panuje w obozie Sprzymierzonych uszanuje ona prawa i interesy obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Cała ludność wzywam do zachowania spokoju, podjęcia najwyższego wysiłku i okazywania walczącym wojskom wszelkiej pomocy i poparcia w celu przyśpieszenia ostatecznego zwycięstwa nad faszystowskim najeźdźcą.

Oczekuję, że ludność Lwowa da wyraz swym uczuciom przez dekorowanie Miasta flagami polskimi. Barwy biało-czerwone, które nosiliśmy przez długie lata ukryte w sercach, niech znajdą się natychmiast na każdym domu, w każdej klapie ubrania, a wolna pieśń polska niech głosi o Tej, " co jeszcze nie zginęła" i nigdy nie zginie!

NIECH ŻYJE WOLNA, NIEPODLEGŁA, DEMOKRATYCZNA RZECZYPOSPOLITA POLSKA!

NIECH ŻYJA NARODY SPRZYMIERZONE I ZJEDNOCZONE

Delegat Okręgowy Rządu Polskiego na Ziemie Południowo-wschodnie Rzeczypospolitej!

Lwów, w lipcu 1944 r.